



Czy Iławie potrzeba straży miejskiej? Wywiad z burmistrzem Dawidem Kopaczewskim

data aktualizacji: 2020.01.14



Przy okazji głosowania na projekty Iławskiego Budżetu Obywatelskiego zapytaliśmy mieszkańców Iławy o opinie w trzech ważnych dla miasta kwestiach. Padły pytania w sprawie ponownego powołania w Iławie straży miejskiej, organizacji Lotniczej Majówki oraz wprowadzenia stref płatnego parkowania w mieście. O komentarz wyników głosowania pytamy burmistrza Iławy.

W ankiecie wzięło udział 456 mieszkańców. Ze schematu jasno wynika, że zdecydowana większość ankietowanych, bo aż 64,3% jest przeciwna przywróceniu w Iławie straży miejskiej. Jak ocenia Pan wynik tej części ankiety?

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski: Zależało mi, aby poprzez tę ankietę poznać nastroje mieszkańców w tym temacie. Wydaje mi się, że taki wynik może wynikać ze złych doświadczeń. Straż miejska nie musi być tylko od wystawiania mandatów, a chyba właśnie poprzez ich przyzmat postrzegamy tę służbę, dlatego ten wynik mnie nie dziwi.

Dlaczego zatem panuje przekonanie, że straż miejska zajmuje się tylko wlepianiem

mandatów za złe parkowanie?

Mandaty za złe parkowanie są tylko jednym z wielu zadań straży. Być może mieszkańcy właśnie z tą czynnością ją utożsamiają, bo była najbardziej dociekliwa.

Czy miasto zatem zyskało, czy straciło na tej likwidacji?

Etaty zostały utrzymane, więc finansowych oszczędności nie ma. Spadły natomiast moce przerobowe w zakresie pilnowania porządku w mieście. Mowa tu nie tylko o złym parkowaniu, ale przede wszystkim o kontroli pieców, tzw. kopciuchów. Czujniki, które zakupiliśmy na początku roku 2019, jasno pokazują, że jakość naszego powietrza nie jest najlepsza. Brakuje nam także narzędzi do tego, aby skuteczniej przeciwdziałać dewastacji mienia miejskiego. Jeżeli Iława miałaby kiedykolwiek przywrócić straż miejską, z pewnością nie zajmowałaby się ona tylko wlepianiem mandatów. To przecież od nas zależy, jakie byłyby jej priorytety. Podsumowując, uważam, że nasze miasto więcej straciło na likwidacji straży miejskiej. Trzeba było ją dalej reformować i wyznaczyć prospołeczne priorytety. Likwidacja była krokiem najprostszym.

Jeżeli zdecydowałby się Pan na powołanie na nowo straży miejskiej, jak ona miałaby wyglądać?

Przede wszystkim musiałyby pracować w niej więcej strażników, aby na bieżąco reagować na zdarzenia zaobserwowane w monitoringu. Obecnie wygląda to w ten sposób, że zdarzenia zgłaszane są na policję, która bardzo się stara, ale nie zawsze może odpowiednio szybko zareagować. Poza tym chciałbym, aby straż była bardziej dla mieszkańców, a nie przeciwko nim. Mam tu na myśli działania proekologiczne, dbanie o zachowywanie porządku na terenie gminy, jak np. sprzątnięcie psów i tym podobne. Straż ma służyć mieszkańcom, miastu i pomagać w trudnych sprawach.

Czy będzie Pan zatem forsował temat powrotu strażników miejskich na ulice Iławy?

Nie mam takich planów. Pamiętajmy, że trzeba byłoby mieć także przychylność radnych Rady Miejskiej w Iławie oraz pieniądze na dodatkowe etaty i samochód. Obecnie moim priorytetem jest rozwój monitoringu miejskiego i wydłużenie czasu pracy przy nim. To już się w części zadziało, bo podjąłem decyzję, że monitoring jest obsługiwany do godz. 21:00, a był tylko do 15:00. Chcemy też dalej rozwijać współpracę z policją i wspierać ich w działaniach. Musimy też prowadzić działania edukacyjne wśród naszych mieszkańców, zwłaszcza w zakresie ekologii. To są dla mnie priorytety.



Czy jesteś za przywróceniem w Ławie straży miejskiej?



Ankieta internetowa
456 odpowiedzi



ŁAWA *inspiruje*
i konsultuje

Publikacja Urzędu Miasta w Ławie.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosc/item/59880-czy-ilawie-potrzeba-straży-miejskiej-wywiad-z-burmistrzem-dawidem-kopaczewskim>